

Projekt: „THE ARTIST”

---

Autor: Jernej Šimec

---

Recenzja: Marta Stawska

---

Data: 30/01/2020

---

Jernej zdecydował się stworzyć projekt o swoim znajomym Artyście, również studencie Erasmusa (z Francji). Z jednej strony chce przedstawić go obiektywnie, z drugiej przedstawia go jako swojego współlokatora odkrywając jego nawyki czy też jak w tym przypadku: uzależnienie od palenia.

W projekcie znajduje się część, w której sam prezentowany artysta pisze o swojej pracy. Z tego co zrozumiałam interesują go relacje między obiektami. Filozoficznie i realistycznie. Np. między odbiorcą, a sztuką, między materiałem, a dziełem. W projekcie Jernej będzie dokumentował jego projekt o sytuacji społeczności LGBTQ+ w Polsce.

Jernej zdjęcia wykonuje techniką analogową. W tej warstwie bohaterami jest wspomniany artysta, jego twórczość oraz Warszawa gdzie toczy się akcja. Mamy ujęcia bohatera, portret, zdjęcie jednej z pracy, z bliska, co kontrastuje dobrze ze zdjęciem panoramy miasta na poprzedniej stronie.

Osobiście brakuje mi zdjęć tych subiektywnych, zrobionych przez współlokatora artysty, w pokoju, stojącego w oknie z papierosem – tę scenę Jernej opisuje jako obraz, który zostanie mu w pamięci. Jest to jasna odpowiedź jakie zdjęcia może powinny się znaleźć w projekcie.

Ze strony subiektywnej, moja sugestia jest taka by powstała seria różnych zdjęć, w różnym klimacie w mieszkaniu, w którym artysta i Jernej mieszkają. Stworzy to intymną atmosferę, która

będzie kontrastować z typowo dokumentalnymi zdjęciami twórczości artysty i pozowanymi portretami.

Na razie projekt wygląda jak dokument. Unikatowym elementem jest pierwsza rozkładówka. Kompozycja jest niebanalna, sposób zaznaczenia numeracji pasuje do układu. Natomiast następne już zakrawają o powiedzmy taki standard. Pierwsza rozkładówka ma w sobie tę część subiektywną. Z resztą opowiada o pierwszym spotkaniu z Artystą.

Układ typograficzny wydaje się być zbyt prosty, może naoglądałam się świetnych projektów z poprzednich lat. Czuję, że dwie ostatnie rozkładówki mogłyby się znaleźć w byle średnim magazynie. Nie ma w nich niczego wyjątkowego.

Treść projektu jest dosyć klasyczna. Jernej korzysta z tego co ma pod ręką – swojego współlokatora. Pisze o artyście, więc nie jest to coś nowego dla niego, jest to wygodna sytuacja, może dlatego, że zna przestrzeń i życie artystyczne, sposób myślenia to może pominąć wiele istotnych kwestii, na które mogą zwrócić uwagę ludzie niezwiązani z artystycznym, kreatywnym światkiem. Ile będzie odkrywał?

Osobiście mnie temat nie ekscytuje. Artystów mam na co dzień. Ale trzymam kciuki za Jerneja, życie Erasmusa nie jest proste.